Wyd.
4 strony
Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Dziś w numerze:
Andre Simon
„Doktryna Trumana" w praktyce

Nr. 156 — (827) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 9 czerwca 1947 r. Rok V.

Ramadier zgodzi się na warunki kolejarzy?

Ruch w Paryżu zamarł

Groźba nowych strajków

PARYŻ, niedziela

Od piątku wieczorem stolica Francji jest odcięta od komunikacji kolejowej z resztą Europy. Z chwilą gdy strajk pracowników kolejowych objął wszystkie dworce paryskie ruch pociągów pasażerskich, dalekobieżnych i podmiejskich z Paryża i do Paryża został wstrzymany.

PARYŻ, niedziela

Strajk kolejarzy francuskich rozszerzył się **na całą sieć kolejową stolicy i szereg prowincji północnych i północno-wschodnich krajów.**

Również ruch pociągów podmiejskich został zahamowany.

Donoszą, że wielu podróżnych z Anglii nocuje w portach i na dworcach kolejowych nie mogąc się dostać do centrum Francji. Szereg podróżnych powróciło z powrotem do Anglii.

Wczoraj wieczorem odbyło się specjalne posiedzenie gabinetu francuskiego, poświęcone sytuacji na kolejach.

Ruch strajkowy objął w szczególności północną uprzemysłowioną dzielnicę Francji w okolicach **LILLE,** gdzie kursują jedynie pociągi podmiejskie.

RAMADIER KONFERUJE

W ciągu dnia wczorajszego prem. **Ramadier** przyjął delegację strajkujących kolejarzy w obecności ministra transportu. Po dłuższej konferencji wydano komunikat rządowy, w którym podkreślono, że **rząd uznaje niewystarczalność zarobków kolejarzy i uczyni wszystko co leży w jego mocy, aby polepszyć warunki egzystencji pracowników kolejowych w miarę polepszenia się sytuacji gospodarczej kraju.**

Rząd skłonny jest natychmiast zrewidować i podnieść najniższe płace na kolejach oraz przystąpić do opracowania nowej skali płac, która by była realizowana w miarę możności.

NOWE STRAJKI?

O ile strajk kolejarzy nie zostanie szybko zlikwidowany zanosi się na inne strajki Między innymi **ZWIĄZEK GÓRNIKÓW w departamencie Pas de Calais** wysunął nowe żądania w sprawie zarobków i zagroził strajkiem w dniu 16 czerwca. Istnieje również możliwość wybuchu strajku **ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH,** liczącego około miliona członków. Grożą też strajkiem **ROBOTNICY PORTOWI.** W Paryżu wstrzymuje się od pracy część **PRACOWNIKÓW WIELKICH DOMÓW TOWAROWYCH.**

Rakosi mówi



Wicepremier RAKOSI wygłosił przemówienie do 10 tysięcy robotników zakładów Manfred Weiss.

Demokracja węgierska może poszczycić się sukcesami w tych zwłaszcza dziedzinach, w których decyduje klasa robotnicza. Codziennie nadchodzą wiadomości, że w wielu fabrykach poziom produkcji przekroczył cyfry z roku 1938, lub też zbliża się do tych cyfr.

W maju Węgry nie posiadały już deficytu

Rolnicy węgierscy dokonali zasiewów na większych obszarach aniżeli w roku 1938.

Stany Zjednoczone zawiesiły pożyczkę w wysokości 15 milionów dolarów, przeznaczoną dla Węgier do czasu wyjaśnienia się sytuacji politycznej w tym kraju. „Jeśli Amerykanie istotnie zbadają sytuację na Węgrzech — przekonają się, że posiadamy rzeczywiście demokrację, ale co prawda nie tego typu, co Grecja".

Po pierwszej wojnie trzeba było 5 lat na to

Budżet Państwa na rok 1947 zatwierdzony

Dnia 7 czerwca b.r. odbyło się posiedzenie Komisji Skarbowo - budżetowej Sejmu pod przewodnictwem **posła Jędrychowskiego (PPR).** Generalny referent budżetu **pos. Wyrzykowski (SL)** omówił preliminarz budżetowy na okres od 1. 1. do 31. 12. 1947 r. i podał kwoty przyjęte przez komisję.

Ogółem dochody preliminowane wynoszą **182.883.350.800 zł., zaś przyjęte przez komisję: 184.867.844.350 zł.**

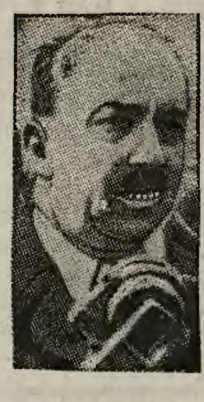
Ogółem wydatki przewidziane w preliminarzu budżetowym wynoszą: **kwota preliminowana 171.771.059.900 zł., kwota zaś przyjęta przez komisję 173.706.751.901 zł. BUDŻET PAŃSTWOWY ZAMYKA SIĘ DOCHODEM: 11.161.092.449 ZŁ.**

Budżet i ustawa skarbowa **zostały przyjęte** wraz z poprawkami, zaproponowanymi przez referenta.

Na zakończenie obrad komisji, przewodniczący poseł **JĘDRYCHOWSKI** podkreśla, iż **chwila ta ma znaczenie historyczne, gdyż jest zakończeniem prac komisyjnych nad pierwszym całorocznym budżetem państwowym.**

PO POPRZEDNIEJ WOJNIE TRZEBA BYŁO 5 LAT, ABY OPRACOWANO CAŁOKSZTAŁT ROCZNEGO BUDŻETU, GDY OBECNIE PRACE NAD BUDŻETEM PAŃSTWOWYM UKOŃCZONO JUŻ W DRUGIM ROKU.

Nagy nie zapomniał o kosztownościach



BERN, niedziela

Były premier węgierski **FERENC NAGY** złożył oświadczenie, w którym **zaprzeczył twierdzeniom, jakoby brał udział w spisku przeciwko republice węgierskiej.** Gdy dowiedział się o wysuwanych przeciwko niemu oskarżeniach, zamierzał wrócić do Budapesztu. lecz przyjaciele odradzili mu. Ferenc Nagy postanowił tedy zostać w Szwajcarii.

Dymisję swą uzależnił od tego, czy władze węgierskie wypuszczą jego 5-letniego synka i przekażą mu jego kosztowności. Gdy warunki te zostały spełnione, b. premier węgierski złożył swą rezygnację.

Czy prezydent Włoch ustąpi?

RZYM, niedziela

W kołach politycznych krążą pogłoski o **ewentualnej dymisji prezydenta Włoch de Nicola,** która miałaby nastąpić w dniu 24 czerwca, t. j. w dniu możliwego rozwiązania obecnego Zgromadzenia Konstytucyjnego.



Podatnik amerykański do rządu USA: „Ej, co tam się dzieje za drzwiami?

Została ustalona łączność wywiadu Andersa, z podziemnym WRN

W czasie likwidacji szpiegowskiej organizacji dywersyjno-terrorystycznej z emisariuszami 2-go korpusu Andersa na czele, ustalona została ścisła łączność wywiadu andersowskiego z podziemną organizacją WRN.

Działająca obecnie w kraju **ORGANIZACJA TA DOSTARCZAŁA M. IN. WYWIADOWI ZAGRANICZNEMU MATERIAŁÓW SZPIEGOWSKICH i WSPÓŁDZIAŁAŁA W ORGANIZOWANIU AKTÓW TERRORYSTYCZNYCH.**

Dochodzenia ujawniły, że **działalność tej organizacji skierowana była na wywoływanie dywersyjnych strajków, nasyłanie agentów do masowych organizacji robotniczych, powodowanie niezdrowych fermentów, uprawianie antyradzieckiej szeptanej propagandy, wywoływanie nastrojów wojennych itp.**

Działalność WRN wymierzona przeciw ustrojowi demokratycznemu i stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce była ściśle skoordynowana z innymi podziemnymi organizacjami faszystowskimi w tzw. **KOMITECIE POROZUMIEWAWCZYM PODZIEMNYCH STRONNICTW POLITYCZNYCH",** na czele którego stał znany senator **LIPIŃSKI,** a także znajdował się przedstawiciel WRN **OBARSKI,** aresztowany przez władze UB.

Te same ośrodki dyspozycji, które finansują WiN i wywiad Andersa, finansowały WRN.

Został również ustalony bezpośredni związek organizacyjny — centralnych działaczy tej organizacji w kraju z kierownikami WRN zagranicą, **ZYGMUNTEM ZAREMBĄ, CIOŁKOSZEM i in.**

Władze Bezpieczeństwa Publicznego dokonały aresztowania szeregu kierowniczych działaczy WRN m. in. **KAZIMIERZA PUZAKA, TADEUSZA STURM DE STREMA, JÓZEFA DZIĘGIELEWSKIEGO, WŁADYSŁAWA WILCZYŃSKIEGO i WIKTORA KRAWCZYKA.**

W czasie rewizji domowej u Kazimierza Puzaka, znaleziono kopie materiałów wywiadowczych znalezionych uprzednio u szefa sieci wywiadu Andersa i większą sumę dolarów.

Rewizja w Warszawie, przy ul. Pańskiej 85 wykryła skład literatury WRN, jak broszury Z. Zaremby i ulotki antypaństwowe.

Zlikwidowana została również komórka legalizacyjna WRN, która zajmowała się wyrabianiem fałszywych dokumentów, przy czym w ręce władz wpadł bogaty materiał dowodowy, jak druki, pieczęcie itp.

Wykryty został także materiał wywiadowczy, dostarczany organizacji WiN i obcemu wywiadowi **U GŁÓWNEGO KASJERA WRN MISIOROWSKIEGO ZNALEZIONO W SKRYTCE O PODWÓJNYM DNIE CZĘŚC BUDŻETU TEJ ORGANIZACJI W WALUCIE AMERYKAŃSKIEJ W WYSOKOŚCI 55.000 DOLARÓW.**

Dalsze dochodzenia w toku.

Czy aby naprawdę?

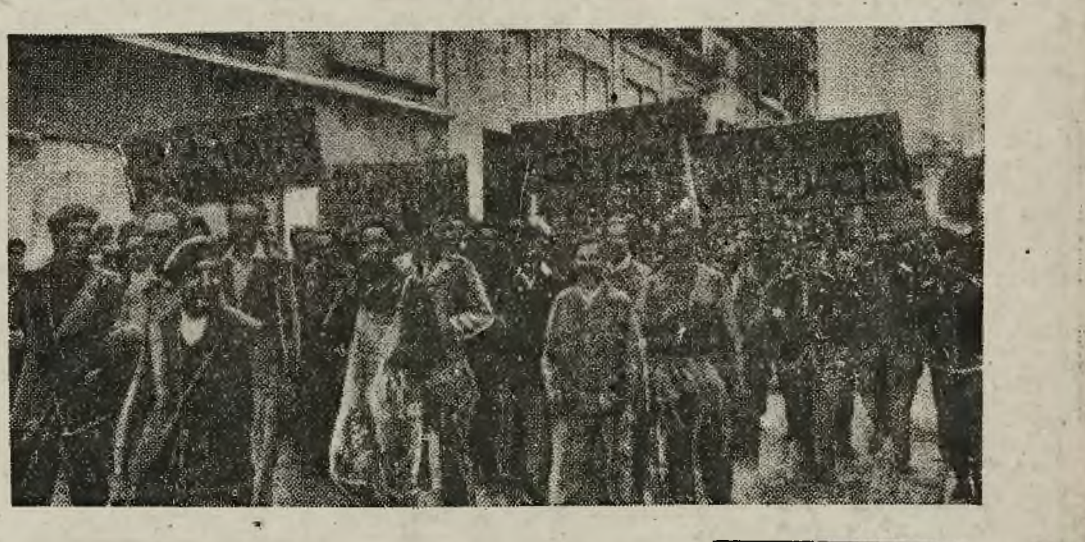
NEW DELHI, niedziela



Ten, który obiecuje

Mahatma **GANDHI** oświadczył wczoraj w Nowym Delhi, że wicekról Indii lord **MOUNTBATTEN** zapewnił go, że Anglicy opuszczą Indie do dnia 15. sierpnia b. r.

„Chcemy chleba" wołają Francuzi



W PARYŻU ROBOTNICY DEMONSTRUJĄ, NIOSĄC TRANSPARENTY Z NAPISAMI: „CHCEMY CHLEBA". PRZED WOJNĄ WE FRANCJI KAŻDY MIESZKANIEC SPOŻYWAŁ CO NAJMNIEJ 500 GR. CHLEBA DZIENNIE. OD 1. MAJA BR. DZIENNA RACJA CHLEBA WE FRANCJI ZOSTAŁA OBNIŻONA Z 300 GR DO 250 GR., A PÓŹNIEJ DO 150 GR. W TEJ CHWILI RACJA CHLEBA OFICJALNIE ZNOWU WZROSŁA DO 250 GR. ALE W TEJ WYSOKOŚCI FRANCUZI MOGĄ JĄ OTRZYMAĆ, TYLKO W NIEKTÓRYCH DEPARTAMENTACH.

Niewątpliwie wpłynął na ten katastrofalny stan **długotrwały mróz,** który zniszczył 2 miliony ha zboża. Wpłynęły też w niemniejszym stopniu **złe zbiory w Afryce Północnej i chaos spowodowany zalaniem rynku fałszymi kartkami chlebowymi.**

Są jednak jeszcze inne bardziej zasadnicze przyczyny kryzysu chlebowego. Przede wszystkim odpowiedzialność spada na socjalistycznego min. rolnictwa p. TANGUY — PRIGENT, który zajmuje to stanowisko od chwili wyzwolenia.

Francja pokładała w nim nadzieję...



...a on ufał Ameryce (za bardzo!)

Pan Prigent w lutym udał się do Stanów Zjednoczonych i po powrocie oświadczył, że Francja może liczyć na dostawę **5 i pół miliona ton kwintali** przed końcem czerwca oraz dodatkowych **4 milionów kwintali w lipcu.**

Od chwili powrotu z USA p. Tanguy Prigent lekceważył potrzeby, ukrywał prawdę, ufając w „pomoc" amerykańską.

Zaufanie p. Tanguy Prigent do obietnic amerykańskich było tak wielkie, iż wysłał on znaczne ilości mąki do francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, co pozwoliło na zwiększenie niemieckiej racji chlebowej.

Jednakże Ameryka zawiodła pokładane w niej przez p. Tanguy Prigent nadzieje. Prez. Truman za poradą republikańskiego ex prezydenta Hoovera zadecydował, że pomoc powinna wpierw być dostarczona „biednym Niemcom", a nie byłym sojusznikom Stanów Zjednoczonych w walce z faszyzmem. **Tak więc okręty ze zbożem, przeznaczone pierwotnie dla Francji, zawijają obecnie do Hamburga i innych portów niemieckich.** Zamiast spodziewanych i obiecanych 9 i pół miliona kwintali, Francja otrzymała zaledwie półtora miliona kwintali zbóż chlebowych.

20 proc. zboża mniej niż przed wojną uprawia Francja

Naturalnie, że rolnik otrzymując złą cenę coraz bardziej zaniedbywał uprawę zbóż, tak, że w bieżącym roku obszar uprawny we Francji zmniejszył się o 1/5 w porównaniu ze stanem przedwojennym, a pierwszeństwo w uprawie przeszło na rośliny drugorzędnego znaczenia, których ceny jednak przynoszą rolnikom dwu lub nawet trzykrotnie większe dochody.

Przed takimi właśnie skutkami **jego polityki przestrzegała p. Tanguy Prigent Francuska Partia Komunistyczna,** która domagała się ustalenia rentownej ceny zboża, skończenia z marnotrawieniem mąki i zahamowania akcji spekulantów. **Francuska Partia Komunistyczna domagała się przede wszystkim brania pod uwagę możliwości samej Francji, a nie liczenia na pomoc zagranicy.**

Pan Tanguy Prigent liczył na pomoc zagranicy.

I przeliczył się.

W. R.

Spory na emigracji

LONDYN, niedziela

Zgon Raczkiewicza spowodował w łonie emigracji londyńskiej tarcia w związku z wyznaczeniem jego następcy. Jak się okazuje, Raczkiewicz zamianował na swego następcę Augusta Zalewskiego, popieranego przez koła sanacyjne.

Grupa Arciszewskiego kwestionuje ważność tej nominacji, twierdząc, że prawowitym następcą Raczkiewicza jest Tomasz Arciszewski.

Spór pogłębia się coraz bardziej. Obie strony zapowiadają że nie uznają kandydatów przeciwnika.

Aresztowanie posłów z Madagaskaru

PARYŻ, niedziela

Wczoraj wieczorem francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło przeważającą ilością głosów zalecenie specjalnej komisji poselskiej o odebraniu mandatów poselskich posłom z Madagaskaru, zasiadającym w Zgromadzeniu Narodowym w Paryżu.

Posłowie komunistyczni zarówno w komisji i w Zgromadzeniu Narodowym głosowali przeciwko unieważnieniu mandatów posłów madagaskarskich.

Wojska ludowe w Chinach idą naprzód

Chińskie wojska komunistyczne zdobyły miasto PU-LA-TIEN, 50 kilometrów na północ od PORTU DAIREN. Wojska komunistyczne zajęły również miasto SIAN-SIN, położone o 190 km. na północny wschód od MUKDENU.

Terror w Honanie

SZANGHAJ, niedziela

W **Kaifeng,** stolicy prowincji **Honan,** zapanował gwałtowny terror. Dokonano licznych aresztowań wśród studentów, dziennikarzy, robotników i urzędników państwowych. W jednym tylko dniu 1 czerwca aresztowanych zostało 45 osób, w tym 6 dziennikarzy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Gen. Żeligowski wraca do kraju

LONDYN, niedziela

Jak się dowiaduje korespondent PAP, gen. Żeligowski ma w sierpniu powrócić do Polski.

Konferencja partii socjalistycznych

ZURYCH, niedziela

W drugim dniu obrad Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej rozpatrywana była procedura przyjęcia nowych partii socjalistycznych.

Kwestia wznowienia międzynarodówki socjalistycznej i wysłuchanie delegacji niemieckiej przewidziane są na dzień jutrzejszy.

Senat przyjmuje ustawę antyrobotniczą

NOWY JORK, niedziela

Senat amerykański przyjął 54 głosami przeciwko 15 projekt ustawy ograniczającej uprawnienia amerykańskich związków zawodowych.

Powstanie nowej partii politycznej we Francji

PARYZ, niedziela

We Francji powstała nowa partia polityczna pod nazwą **Francuskie Zjednoczenie Pracy.** Partia ta stawia sobie za zadanie walkę o urzeczywistnienie programu Stanów Zjednoczonych Europy.

Powstanie nowej partii przyjęte zostało przez opinię francuską nieprzychylnie.

Wiedział u kogo szukać opieki

WIEDEN, niedziela

Attache wojskowy poselstwa węgierskiego we Wiedniu podał do wiadomości iż b. przewodniczący parlamentu węgierskiego **BELA WARGA skompromitowany w spisku antyrepublikańskim, przebywa na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej w Austrii** Ostatni raz widziano go w Salzburgu.

Kara śmierci za sabotaż

(telefon własny)

Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach na sesji wyjazdowej w Niwce rozpatrywał sprawę przeciwko niemieckiemu jeńcowi wojennemu **Ernestowi Terningowi.** Jak wynika z rozprawy, Terning zatrudniony był na kopalni „Niwka" **W dniu 19 marca b. r. zmyliwszy czujność strażników, wyrżnął część pasa transmisyjnego 57 cm. długości i 12 cm. szerokości.** Pociągnęło to za sobą poważne straty, na skutek bowiem przerwy jaka powstała, **produkcja węgla obniżona została o 47 ton. co w przeliczeniu na złote wynosi 49 tys. złotych.** Sąd uznał Terninga winnym dokonania sabotażu gospodarczego skazując go na **KARĘ ŚMIERCI.** (lgl.)

MARSZ wydarzeń



Od jakiegoś czasu w Anglii znowu jest głośno o MOSLEY'U, przywódcy „BRYTYJSKIEJ UNII FASZYSTÓW". Rezultaty kampanii propagandowej jaką rozpoczął natychmiast po zwolnieniu go z więzienia, są już widoczne. Na murach w Londynie i korytarzach kolejki podziemnej coraz częściej pojawiają się napisy: „PRECZ Z ŻYDAMI", „ANGLIO OBUDŹ SIĘ". **Hasła te nie są oryginalne — mają posmak wyraźnie hitlerowski.** Ale, aby nie było już żadnych wątpliwości i jakiego źródła czerpał Mosley swoją „ideologię" w ostatnim czasie redaktorzy i wydawcy pism postępowych w Londynie otrzymali listy z pogróżkami, pieczętowane swastyką i podpisane „WIR KOMMEN WIEDER".

Kariera polityczna fuehrera angielskich faszystów, rozpoczęła się w 1918 r., kiedy Mosley wstąpił do partii konserwatywnej. Nie doczekawszy się jednak awansu w życiu politycznym Mosley porzuca konserwatystów i szuka szczęścia wstępując do Labour Party. Lecz i tu mu się nie powiodło. W roku 1932 nie doczekawszy się żadnych zaszczytów Mosley występuje z Partii Pracy i zakłada „Unię Brytyjskich Faszystów".

W tym samym mniej więcej czasie dochodzi do władzy Hitler, siedzi już pewnie w siodle Mussolini... Mosley nawiązuje kontakty z jednym i drugim, jest częstym gościem Goebbelsa i Streichera. Staje się też na nowo ulubieńcem lordów prasowych. Właściciel wielkiego dziennika „DAILY MAIL" lord Rothermore pragnąc spopularyzować partię Mosleya rozpisuje wielki konkurs z kosztownymi nagrodami na najlepszą odpowiedź na pytanie: Dlaczego podobają mi się czarne koszule?. Naturalnie czarne koszule nosili wyznawcy Mosleya.

Z chwilą wybuchu wojny Mosley zostaje aresztowany, ale więzienie jego ma charakter wyjątkowy. Składa się ono z dwóch sypialni, łazienki i pokoju mieszkalnego. Dochodzi do tego kuchenka, gdzie służąca gotowała obiady i ogródek, aby Mosley nie cierpiał zbytnio na brak powietrza i zieleni. „Skandalem" nazwała angielska prasa postępowa uwolnienie Mosleya z chwilą zakończenia wojny przeciw Niemcom.

Po uwolnieniu Mosley nawiązał przerwane kontakty i ogłosił drukiem książkę, która już w samym tytule przypominała biblię hitlerowską „Mein Kampf". Książka Mosleya nosiła tytuł „MOJA ODPOWIEDŹ".

ODPOWIEDZIĄ MOSLEYA NA ZMIANY W EUROPIE NA WZROST DEMOKRACJI W CAŁYM ŚWIECIE, BYŁO PODTRZYMANIE TEŻ FASZYSTOWSKIEJ IDEOLOGII. A JAKĄ ODPOWIEDŹ DA NA TE NOWE WYBRYKI MOSLEYA SPOŁECZEŃSTWO.

ANDRZEJ BRONOWSKI

Kto winien?

Bezpłodne rokowania w sprawie Austrii

NASZ KORESPONDENT POLITYCZNY PISZE:

Od sześciu tygodni trwają prace komisji dla spraw Austrii, w skład której wchodzą przedstawiciele Wielkiej Czwórki. Od 6-ciu tygodni toczą się we Wiedniu bezpłodne dyskusje na temat: CO JEST A CO NIE JEST „WŁASNOŚCIĄ NIEMIECKĄ" W AUSTRII.

Na konferencji w Poczdamie doszło do porozumienia, że za własność niemiecką uważane będą te wszystkie przedsiębiorstwa, które znajdowały się po Anschlussie w rękach niemieckich za zgodą ich poprzednich właścicieli. Przedsiębiorstwa te we wschodniej strefie Austrii miały być przekazane Związkowi Radzieckiemu na mocy postanowień o spłacie odszkodowań wojennych. przedsiębiorstwa zaś w strefach angielskich i amerykańskich, miały przypaść USA, Wielkiej Brytanii, Francji i innym państwom sprzymierzonym.

Jednakże krótki czas po tej uchwale na konferencji w Poczdamie sprawa przekazania aktywów niemieckich w Austrii ZACZĘŁA NAPOTYKAĆ NA TRUDNOŚCI. Szczególnie dotyczyło to obszarów ropnonośnych koło ZITERSDORF w strefie radzieckiej Austrii.

Brytyjskie i amerykańskie firmy naftowe, które w swoim czasie uzyskały monopol na poszukiwanie ropy naftowej na terenie Austrii, ale nie uczyniły żadnych kroków dla rozbudowy austriackiego przemysłu naftowego, **użyły swoich wpływów, aby przeszkodzić Zw. Radzieckiemu w uzyskaniu prawnej własności w stosunku do tych aktywów niemieckich, mimo, że nie uważały nawet za stosowne zaprotestować, gdy przedsiębiorstwa te zostały przejęte przez Niemców.** Widocznie przemysłowcy ci zapomnieli, że otrzymali od Niemców sowite wynagrodzenie za przejęcie ich przedsiębiorstw.

W początkach br. parlament austriacki uznał pola naftowe w Zitersdorfie, będące już wówczas, na mocy uchwały poczdamskiej, uznane za część przypadającej Zw. Radzieckiemu odszkodowań, jako WŁASNOŚĆ PAŃSTWOWĄ i w ten sposób chciały zachować nie tyle dla siebie, ale dla ANGIELSKICH i AMERYKAŃSKICH POTENTATÓW NAFTOWYCH, którzy jeszcze nie zrezygnowali z możliwości eksploatacji tych terenów.

Po tej nieudanej próbie skierowana zostaje przeciwko ZSRR anglo-amerykańska propaganda szermować innymi argumentami. Twierdzono, że Austria nie jest w stanie spłacić odszkodowania ze względu na wynikające dla niej trudności finansowe i gospodarcze. Skoro jednak zważy się, że własność niemiecka w Austrii nie przekracza 10% zdolności wytwórczej całego kraju, to stanie się jasne, że WYKONANIE SPRAWIEDLIWYCH UCHWAŁ POCZDAMSKICH, NIE JEST ANI SKOMPLIKOWANE, ANI TRUDNE, a już w ogóle NIE PODWAŻA PODSTAW GOSPODARKI AUSTRIACKIEJ, tym bardziej, że pojęcie własności niemiecka, wyklucza wszystko, co zostało zagarnięte przez Niemców przemocą.

Są jeszcze też INNE PRZYCZYNY, dlaczego przedstawiciele Anglii i USA nie dążą do szybkiego rozwiązania problemów austriackich i opóźniają ich rozwiązanie przez jałowe dyskusje proceduralne. Wiadomo jest, że PO PODPISANIU TRAKTATU POKOJOWEGO Z AUSTRIĄ, WOJSKA SOJUSZNICZE POWINNY OPUŚCIĆ AUSTRIĘ W CIĄGU 90 DNI. A jest pewne, że **amerykańskim kołom imperialistycznym zależy właśnie na utrzymaniu swoich wojsk w Austrii,** którą ci nowi pretendenci do panowania nad światem uważają za niezwykle ważny PUNKT STRATEGICZNY, dla realizacji swych PLANÓW EKSPANSYWNYCH.

W międzyczasie monopoliści amerykańscy obłudnie „broniąc" Austrię od „wygórowanych żądań Zw. Radzieckiego", żądają sami z tytułu kompensacji za minimalne szkody, wyrządzone koncernom amerykańskim i angielskim, fantastycznej sumy 6 MILIARDÓW SZYLINGÓW, znacznie przewyższającej wartość wszystkich aktywów niemieckich w Austrii.

W Waszyngtonie przebąkuje się już o nowej wielkiej pożyczce dla Austrii, a wiemy do czego ta amerykańska polityka kredytowa zmierza. Cel, jaki postawili sobie monopoliści amerykańscy jest jasny: CAŁKOWITE PODPORZĄDKOWANIE GOSPODARKI AUSTRIACKIEJ I ZAGARNIĘCIE PODSTAWOWYCH GAŁĘZI PRZEMYSŁU I NAJWAŻNIEJSZYCH ŹRÓDEŁ SUROWCÓW.

W.P.

Minuta

○ Rząd francuski przystąpił do opracowania statutu dla Algieru.

○ W całej Anglii rozpoczął się w dniu wczorajszym sezon wyścigowy t. zw. Derby.

○ Komisja badawcza ONZ dla spraw Palestyny rozpocznie swe prace 15 czerwca br.

○ W Paryżu został skazany na karę śmierci kolaboracjonista Jacques Benoit Mechin, który uzyskał przydomek „oka Hitlera".

✱ Miasto Glucksburg w Schleswigu (bryt. strefa okup.) stało się rezydencją reakcyjnych junkrów niemieckich. W tej chwili znajdują się tam przez nikogo nie nagabywani Kronprinz nie istniejących Prus, książę von Meklemburg Schwerin, i książę von Schleswig Holstein. Władze angielskie nie pamiętają widocznie o ich hitlerowskiej działalności.

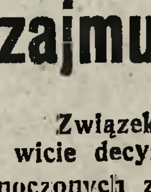
○ Ogólne obroty między Anglią i Polską w wyniku nowej umowy handlowej dosięgną sumy 65 milionów f.s.

○ W czasie zderzenia pociągów przed głównym dworcem Wilsona w Pradze, 5 osób poniosło śmierć a 5 doznało ciężkich obrażeń. Wskutek katastrofy tunel uległ zablokowaniu, co spowodowało wstrzymanie ruchu pociągów.

Smuts ignorując ONZ — zajmuje Płd.-Zach. Afrykę

CAPETOWN, niedziela

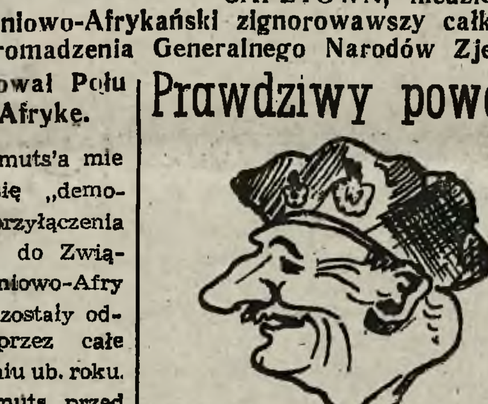
Związek Południowo-Afrykański zignorowawszy całkowicie decyzję Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych zaanektował Południowo-Zachodnią Afrykę.



Żądania Smuts'a mieniącego się „demokratą", przyłączenia ziem tych do Związku Południowo-Afrykańskiego zostały odrzucone przez całe Zgromadzenie w grudniu ub. roku. Mimo to generał Smuts przed kilkoma dniami odważył się zająć terytorium Afryki Południowo-Zachodniej.

W następstwie tej aneksji Związek Południowo Afrykański, którym kieruje generał Smuts przy pomocy wielkich właścicieli kopalń złota, rozciągnie swe niewolnicze rządy na dalsze 300.000 tubylców.

Prawdziwy powód



Mówi Montgomery:

Przemawiając wczoraj w parlamencie Rodezji (brytyjska Afr. Poł.) szef sztabu głównego Imperium Brytyjskiego marsz. **MONTGOMERY** oświadczył, że wobec faktu nieobronności Kanału Sueskiego **DOMINIUM AFRYKI POŁUDNIOWEJ STAŁO SIĘ GŁÓWNYM OŚRODKIEM SIŁY I OPORU COMMONWEALTH'U.**

Polska i Czechosłowacja muszą sobie pomagać

mówi premier GOTTWALD



W czasie obrad Komitetu Wykonawczego Czeskiej Partii Komunistycznej, jakie obecnie odbywają się w Pradze, premier rządu czechosłowackiego KLEMENT GOTTWALD wygłosił przemówienie, w którym poddał dokładnej analizie aktualne problemy międzynarodowe i wewnętrzne.

Nawiązując na wstępie swego przemówienia do konferencji moskiewskiej, jako najważniejszego wydarzenia ostatnich czasów, premier Gottwald wskazał przede wszystkim, że niektóre czynniki zachodnie wykazują brak zainteresowania dla konieczności całkowitego wykorzenienia niemieckiego i japońskiego imperializmu.

Następnie premier Gottwald podkreślił, że **jednym z najważniejszych aktów politycznych była dla Czechosłowacji umowa sojusznicza z Polską.**

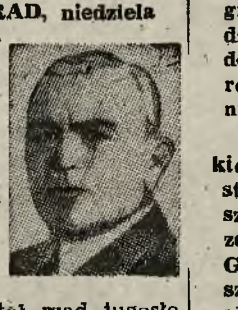
„Umowa ta posiada doniosłe znaczenie zarówno dla Czechosłowacji jak i dla Polski. Jeszcze nigdy w historii nasza pozycja strategiczno - polityczna nie była tak silna jak obecnie. Za ery monachijskiej byliśmy zawsze otoczeni przez nieprzyjaciół. Dzisiaj granice polskie są na Odrze i Nysie. Gdy posiadamy umowę z Polską i graniczymy ze Związkiem Radzieckim, znajdujemy się w tak dobrym położeniu w jakim naród nasz nigdy dotychczas się nie znajdował.

Zawsze tkwiliśmy w niemieckich kleszczach, które obecnie zostały rozerwane. W interesie naszym leży, aby granice polskie zostały tam, gdzie są obecnie. Gdyby kiedykolwiek w przyszłości miała znów dojść do głosu ekspansja niemiecka, była by ona skierowana zarówno przeciw nam, jak i przeciwko Polsce.

„Dlatego musimy sobie z Polakami wzajemnie pomagać".

Premier rumuński w gościnie u marsz. TITO

BELGRAD, niedziela



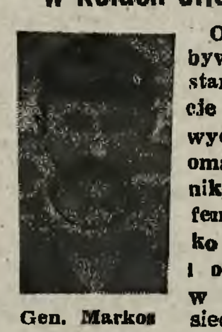
Premier rumuński PETRO GROZA oraz rumuński minister spraw zagranicznych TARESCU przybyli w dniu wczorajszym do Belgradu. Na dworcu gości rumuńskich przywitał rząd jugosłowiański w pełnym składzie z premierem marsz. TITO na czele. W powitaniu gości rumuńskich wziął również udział korpus dyplomatyczny.

Rząd grecki zaniepokojony

Ofensywa powstańców wzmaga się

ATENY, niedziela

Ataki oddziałów powstańców greckich na duże miejscowości jak Florina, Kikos, Livadion i inne oraz wzmożona działalność powstańców w okolicach, w których przeprowadzona została ostatnia ofensywa wojsk rządowych, budzą zaniepokojenie w kołach oficjalnych.



Gen. Markos dowódca wojsk powstańczych

Od 31 maja odbywają się nieustanne konferencje władz wojskowych, na których omawiane są wyniki wiosennej ofensywy przeciwko powstańcom i ogólna sytuacja w kraju. Na posiedzeniu rządowej rady politycznej z udziałem oficerów sztabu, które odbyło się 2 czerwca, omawiano nowe posunięcia, których celem ma być zniszczenie ruchu partyzanckiego w Grecji. Oficjalnie ogłoszona została tylko jedna decyzja. Postanowiono mianowicie zwiększyć liczebność armii i uzupełnić stan jej uzbrojenia. Decyzja ta świadczy o tym, że zwyciężył pogląd, iż **ARMIA NA STOPIE POKOJOWEJ NIE BĘDZIE MOGŁA OPANOWAĆ RUCHU POWSTAŃCZEGO.** Rząd zamierza rzekomo zarządzić stan wojenny w różnych większych miastach,

Przegląd prasy zagranicznej

„Wybraliście armaty, a nie masło"

Pod tym tytułem TOM GITTINS, delegat Partii Pracy na ogólno-krajową konferencję w Margate, zamieszcza artykuł na łamach Daily Worker. Artykuł jest napisany w formie listu do innych delegatów, którzy brali udział w konferencji i głosowali za polityką Bevina. Stąd też powyższy tytuł. Gittings pisze w artykule:

O! gorąco!



Bevin na konferencji w Margate

„Słabość naszego ruchu leży głównie w naszym stosunku do zagadnień polityki zagranicznej. Zbyt wielu naszych członków uważa je za zbyt odległe i tajemnicze i zamiast się nimi zajmować, pozostawia je „wypróbowanym ekspertom".

A co robią ci eksperci? Jaką oni prowadzą politykę?

Trzeba byłoby być zupełnie ślepym, aby nie ujrzeć, że jest to polityka współpracy i podporządkowania się amerykańskiemu imperializmowi.

Agresja dolarowa w Grecji i Turcji jest przychylnie przez nas przyjęta. Nie przewiduje się żadnej znaczniejszej redukcji sił zbrojnych. Zamiast tego, planuje się standaryzację uzbrojenia wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi. Żadne ustępstwa wobec słusznych żądań Zw. Radzieckiego, spłaty niemieckich odszkodowań wojennych z bieżącej produkcji nie są nawet brane pod uwagę. Konserwatywni eksperci Foreign Office dobrze robią „swoją" pracę. I cóż jest w tym coś dziwnego, że Bevin znajduje entuzjastyczne poparcie reakcyjnych torysów, reakcyjnej prasy i samego pana Fulton — Churchilla.

Na konferencji w Margate jasne było, że wielu delegatów rozumie, do czego prowadzi nas taka polityka. Musimy zorganizować się i stworzyć silną, zjednoczoną opozycję na terenie parlamentu, w zw. zawodowych i w poszczególnych oddziałach partii.

Krytycy polityki Bevina muszą zgodzić się zapomnieć o drobnych różnicach, jakie ich dzielą i zjednoczyć się we wspólnej walce przeciw tej polityce, która każe rządowi Partii Pracy odgrywać rolę ssakala w stosunku do amerykańskiego lwa.

STANY ZJEDNOCZONE opierają się we wszystkich bez wyjątku krajach o reakcyjne partie i grupy, które po największej części nie zdolne byłyby istnieć bez amerykańskiej pomocy. Niektóre z nich, jak **mikołajczykowska partia w Polsce, lub też rumuńska i bułgarska opozycja** nawet i przy amerykańskiej pomocy skazane są na nędzną wegetację. **GENERAŁ DE GAULLE** wyruszył na krzyżową wyprawę przeciwko komunizmowi dlatego tylko, że był pewnym amerykańskiego moralnego, a bez wątpienia również i dolarowego poparcia. **FRANCO** w Hiszpanii **SALAZAR** w Portugalii utrzymują się przy władzy dzięki amerykańskiej, a również i angielskiej teorii nieinterwencji, która w praktyce jest handlową i finansową umową połączoną z importem potrzebnych surowców.

W Organizacji Narodów Zjednoczonych głosowała Ameryka za odwołaniem z Madrytu ambasadorów i posłów wszystkich państw, będących członkami ONZ

Przed niedawnym czasem wysłał **STATE DEPARTEMENT do Hiszpanii nowego charge d'affaires, który już długo przedtem upatrzony był na stanowisko ambasadora.**

W rzeczywistości więc urzęduje w hiszpańskiej stolicy amerykański ambasador, którego formalnie tytułuje się „charge d'affaires".

Chrześcijańskie partie we Włoszech, Francji i Belgii również cieszą się przychylnością amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Włoski premier **DE GASPERI** był w Waszyngtonie specjalnie pieszczony, a ponadto otrzymał na drogę prezent — stumilionową pożyczkę.

Przywódca francuskiej katolickiej partii MRP **MAURICE SCHUMANN** był podczas swej ostatniej wizyty w Ameryce przedstawiony w charakterze championa demokracji, dlatego tylko, że uważał za stosowne oświadczyć się przeciwko rządowej współpracy z komunistami.

Nie kto inny, jak amerykańscy dyplomaci byli tymi, którzy pośredniczyli w Belgii w porozumieniu między katolikami a pewnymi przywódcami socjal - demokracji.

Pewne grupy socjal - demokratycznych partii w Europie stanowią, jak pisał niedawno pewien amerykański komentator, **„PIECHOTĘ AMERYKAŃSKIEJ POLITYKI NA STARYM KONTYNENCIE".**

Przed rokiem pertraktował **LEON BLUM** w Waszyngtonie o pożyczkę dla Francji. Umowa została podpisana tuż przed wyborami, a były premier wrócił triumfalnie do Paryża, będąc pewnym wyborczego zwycięstwa swej partii. Spotkał się z rozczarowaniem, podobnie jak ambasador amerykański **JEFFERSON GAFFERY,** który przepowiadał druzgocącą porażkę komunistów. Nie jest on zresztą jedynym amerykańskim ambasadorem, który prorokował wyborczą porażkę komunistów na dzień przed tym, kiedy to komuniści stali się najsilniejszą partią w kraju.

DOLAR I ŻYWNOŚĆ należą do najsilniejszej broni amerykańskiej zagranicznej polityki. **ANGLIA, FRANCJA, GRECJA I TURCJA** już zdążyły otrzymać wielkie pożyczki i czekają na nowe. **WŁOCHOM** też został udzielony kredyt.

Połączone anglo-amerykańskie strefy w Niemczech otrzymają do roku 1949 **MILIARD DOLARÓW. BELGIA, CHINY, IRAN, BRAZYLIA I POŁUDNIOWA KOREA** znajdują się na liście zasługujących na kredyty państw. Ameryka jest przeciwna bilateralnym handlowym umowom, jest przeciwna umowom, postanawiającym o wymianie towarów. Obecny stan europejskiego gospodarstwa wymaga jednakowoż również i takich właśnie form handlu zagr., podobnie jak czyni koniecznym ustanowienie państwowej w pierwszym rzędzie kontroli zagr. handlu, gdyż w przeciwnym razie anarchia wolnej konkurencji zdolną byłaby zagrozić odbudowie krajów. Na międzynarodowej konferencji handlowej w Genewie stara się właśnie Ameryka przeforsować swe handlowe zasady.

wyszło na jaw, że włoski minister zawarł tajną umowę, w myśl której amerykańskie i angielskie towarzystwa lotnicze otrzymają udział we włoskim handlowym lotnictwie. Wkrótce po przemówieniu prezydenta Trumana ogłoszono że greckie handlowe lotnictwo zostanie przekazane anglo amerykańskiemu towarzystwu. W Iranie zakupiła STANDARD OIL i inne jeszcze naftowe towarzystwo część naftowej produkcji Angloirańskiego Towarzystwa na okres lat 20-tu. Turecki przemysł ma amerykańskich doradców. Arabski król Ibn Saud inkasuje dziennie od amerykańskich naftowych towarzystw 44.000 amerykańskich dolarów. Wynajął on amerykańskim przedsiębiorstwom 440.000 mil kwadratowych terytorium, z którego płyną owe ogromne zyski W Japonii usuwa się na poczet reparacyj ciężki przemysł, w rezultacie czego — według angielskich gazet — stanie się Ameryka głównym japońskim dostawcą wyrobów ciężkiego przemysłu. **Równocześnie zajmuje się** amerykański kapitał reorganizacją japońskiego przemysłu tekstylnego, który ma zmonopolizować w swym reku eksport na Daleki Wschód. Belgia sprzedaje całą produkcję uranu z terenu belgijskiego Konga Ameryce. Gospodarka połączonych angloamerykańskich stref okupacyjnych w Niemczech pozostaje pod wpływem gospodarczego oddziału głównego amerykańskiego dowództwa. Jest to generał **DRAPER,** były dyrektor bankowej firmy **DILLON, READ & CO,** tej samej która udzieliła Niemcom pierwszej pożyczki po pierwszej wojnie światowej. Innymi wybitnymi oprócz Drapera czynnikami są przedstawiciele wielkich amerykańskich przedsiębiorstw w rodzaju **STANDARD OIL. GENERAL MOTORS I WESTERN ELECTRIC.**

Andre Simon

»DOKTRYNA TRUMANA« w PRAKTYCE

Pożyczki są po największej części związane **warunkiem zobowiązującym odnośne państwa do popierania zagranicznej i handlowej polityki Stanów Zjednoczonych.**

Według anglo - amerykańskiej i anglo - francuskiej umowy o pożyczce zarówno Anglia jak i Francja są zobowiązane popierać amerykańskie handlowe zasady. Ameryka nie wahała się nawet zaprotestować wobec angielskiego rządu przeciwko jednemu z paragrafów angloargentyńskiej umowy handlowej, dlatego tylko, że stoi ona jakoby w sprzeczności z angloamerykańską umową. Ameryka

Ręka w rękę z udzielaniem pożyczek przenika amerykański kapitał do przemysłu wielu europejskich i nieeuropejskich krajów.

Wielkie amerykańskie firmy biorą udział w budowie naftowego rurociągu z Marsylii do Paryża. Włoski port Janow jest dziś w praktyce pod kontrolą największej amerykańskiej finansowej instytucji BANK OF AMERICA, którego dyrektor Giannini sam jest pochodzenia włoskiego i był, jak się mogłem o tym przekonać podczas przeprowadzanej z nim rozmowy, wielbicielem Mussoliniego. Niedawno

Stany Zjednoczone nie zdają się na samą tylko potęgę dolarów. PRZY POMOCY STANDARYZACJI UZBROJENIA WŁĄCZYŁY ONE RÓWNIEŻ ANGLIĘ I KANADĘ W ORBITĘ ZBROJENIOWEGO PRZEMYSŁU AMERYKI. Pertraktują ze wszystkimi państwami Łacińskiej Ameryki w przedmiocie standaryzacji broni, która by z wojskowego punktu widzenia uzależniła te państwa w zupełności od dobrej woli Washingtonu, wystarczyło by wstrzymać dostawę standaryzowanej amunicji, aby rząd któregokolwiek z państw Łacińskiej Ameryki został wydany na pastwę „powstańców" popieranych przez amerykańskich fabrykantów broni. **Rozległy system wojskowych lotniczych i morskich baz od Pacyfiku po Morze Śródziemne jest mocną podporą washingtońskiej zagranicznej polityki.**

Zagraniczna polityka Stanów Zjednoczonych natrafia na silny sprzeciw na terenie samej Ameryki.

Instytut dla badania opinii publicznej oznajmił niedawno, że **większość amerykańskich obywateli jest przeciwna wysyłaniu misyj wojskowych do GRECJI i TURCJI.** W Senacie więcej aniżeli jedna czwarta obecnych senatorów głosowała przeciwko pożyczce. W prasie amerykańskiej mnożą się głosy, wyrażające obawę o kurs polityki zagranicznej. Robotnicze organizacje zgłaszają coraz to liczniejsze rezolucje przeciwko doktrynie trumanowskiej. Senat i Izba Reprezentantów są zalewane powodzią telegramów i listów wysyłanych przez przeciwników dzisiejszej polityki zagranicznej.

Z potężnym odgłosem spotkały się wystąpienia WALLACE'A w ANGLII i FRANCJI. Dzienniki angielskie są zgodne w tym, że połowa labourzystowskich posłów jest przeciwna bevinowskiej polityce zagranicznej i żąda wydostania się spod amerykańskiego wpływu, tudzież zbliżenia się do Związku Radzieckiego. Wystąpienie generała de Gaulle'a doprowadziło do wytworzenia we Francji licznych komitetów czujności republikańskiej, w których współpracują zgodnie komuniści, socjaliści i radykalni socjaliści,

NARODY NIE DADZĄ SIĘ OSZUKAĆ DEMAGOGII IMPERIALISTÓW AMERYKAŃSKICH.

Banderowska Ukraina zaczyna się w Berlinie

Od specjalnego wysłannika Trybuny Robotniczej

Ranek 28 marca 1947 r. był słoneczny, ale na słońcu była krepa. Gazety przyniosły pierwsze depesze: „Generał broni Karol Świerczewski nie żyje". Dla nas nie była to prasowa sensacja. Padł człowiek, który od warsztatu tokarskiego wzniósł się na szczyty hierarchii wojskowej i żołnierskiego bohaterstwa. Człowiek, który był wolnością, niósł ze sobą wolność, walczył o wolność innych narodów i przez śmiertelnych jej wrogów został zamordowany podstępnie i zdradziecko.

Przed wojną, w czasie jej trwania i po niej skrzypiały pewne pióra i ciągle skrzypią jeszcze zatrute bełkotem pseudofilozoficznym lub zwykłą, nawet niezamaskowaną apoteozą zbrodni, zrodzonej w zawiłych gąszczach egoizmu klasowego. Te pióra nie są bez winy, że padają strzały i ludzie.

Dwa miesiące temu zostałem wysłany przez redakcję „Głosu Ludu" na teren jednego z takich ognisk zapalnych międzynarodowego faszyzmu — do Rzeszowskiego. W kwietniu i maju dałem możliwie dokładny zarys istoty naszej walki z bandami ukraińskiej armii powstańców. Dzisiaj pragnę dla czytelników „Trybuny Robotniczej" zreasumować te sprawy, kładące się cieniem żałobnym na wielu rodzinach polskich żołnierzy i oficerów a także bezbronnej ludności.

* * *

Gen. Prus - Więckowski jest ogromnego wzrostu i mówi kresowym akcentem. Cechuje go ta sama dobroć wewnętrzna, która odróżnia człowieka lewicy od „ideolitycznego humanisty", co to nucąc nic nie robi, ale pozwolił, by mu pod nosem wyrosła zbrodnia, zagrażająca istnieniu milionów ludzi. Proszę mi wybaczyć tę dygresję. Na terenie walk z UPA zetknąłem się właśnie ze zbrodnią.

Gen. Więckowski, dając mi samolot, wydał jednocześnie rozkaz pilotowi: „Macie lecieć wysoko".

— Dlaczego? zapytałem zdumiony, gdyż był tego dnia silny wiatr i niski lot był bardziej wskazany.

— Bo strzelili by już przy niskich lotach kilka maszyn.

Polecieliśmy więc, biorąc pułap 800, bodaj że szczyt możliwości „Kukuruźnika" mającego sławę niezwykle bezpiecznej i pożytecznej maszyny.

* * *

Sanok. Przydzielony do ósmej dywizji, już następnego dnia odbyłem z drugim batalionem jednego z pułków nocny marsz. Jest chłodna noc kwietniowa, rozświetlona słabo gwiazdami. Idziemy z przewodnikiem poprzez górzysty i leśny, trudny i niebezpieczny teren. Nad ranem otoczymy wieś gdzie przebywa banda z kilkuset ludzi. Oprócz drugiego batalionu dążą także jeszcze jeden. Inną drogą. Cała 8-ma dywizja wraz z 9-tą walczy już dwa lata w tych wertepach, a nas, poprzez zagęść walki z własnym podziemiem i poprzez bezmiar trudów budowania własnej państwowości dochodziły do tej walki słowy stłumione i bałamutne. I dopiero śmierć gen. Świerczewskiego rozświetliła ogrom niebezpieczeństwa i ofiar.

Marsz odbywa się z krótkimi postojami, podczas których młodzi oficerowie wtajemniczają mnie szczegółowo w dzieje walk. Przed rokiem zwoływały się „kurenie" i „czoty" jak przed wiekami Sicz i ze standarami zdobytymi na garść naszych. Stosunek był wtedy jak 1:20. Niejedną piękną kartę zapisało wtedy młode Wojsko Polskie.

Stosunek sił uległ zmianie. Ale w tej chwili, kiedy szliśmy na sotnie Hrynia, jeszcze był na naszą niekorzyść. Banda nie mających nic do stracenia zbirów, zawsze się przebije, jeśli w 100 chłopa uderzy w jedno miejsce zwierającego się pierścienia obławy. Takie jest prawo strzeleckiej walki.

Tym razem ich kontrwywiad, stworzony z ludności ukraińskiej sprawił, że nie było przedarcia. O zwartej rano zastaliśmy wieś prawie bez mężczyzn. Przeprowadzona rewizja wykazała: świeży nocleg wielu ludzi, amunicję ukrytą w siennikach, listy, współdziałających i paczki żywnościowe, których nie mogli unieść a które miano im dostarczyć do leśnych bunkrów.

Znaleziono również lokalne bunkry, przemyślnie zamaskowane pod chatami, stodołami a nawet obok studni z włazem z ruchomych kamieni ponad lustrem wody.

* * *

We wszystkich wsiach, gdzie bandy miały swoje postoje i otrzymywały pomoc żywnościową, odzieżową i wywiadowczą, kłamstwo towarzyszy badaniom. Kłamstwo jest uprawnioną bronią wroga i nie to mnie oburza, ale jego naiwna, najczęściej bezczelna forma. Znajduje się broń: — nie wiedzą skąd i czyja; znajduje się listy, fotografie — to samo; ich właśni ludzie zeznają przeciwko nim a oni w żywe oczy twierdzą, że tak, że syn jest w bandzie ale ten syn, czy brat, czy nawet swat — jest wyrodkiem pokłóconym z rodziną i oni nie mogą za niego odpowiadać.

Pytani, dlaczego tak nienawidzą demokracji polskiej i w ogóle Polski, odpowiadają, że uczono ich, że sami Polacy pójdą na Bolszewię i na polski Rząd Ludowy, jak tylko wybuchnie trzecia wojna. Wzięty do niewoli oficer polityczno - wychowawczy wyjaśnia z cynizmem, graniczącym z głupotą, że przecież nie byłoby ukraińskiego powstania, gdyby zwyciężył Mikołajczyk. Raport ukraińskiego wywiadowcy z ub. roku, który mam w tece, mówi wyraźnie o spotkaniach dowódców band WIN-u i NSZ z dowódcami band Ukr. Powst. Armii i tak bez końca odsłania się jedność celu i działania naszego faszystowskiego z ukraińskim faszystowskim podziemiem. A poza tym łączność z Berlinem, gdzie jeszcze od czasów Petlury mieściły się ośrodki dyspozycyjne dla „Samostijnoj Ukrainy" Przychwycone z maja listy watażki Hrynia, które w swoim czasie cytowałem na łamach „Głosu Ludu" i „Echa Krakowa" mówiły m. inn. o starszym sierżancie ze strefy okup. amerykańskiej, który wylądował ze spadochronem specjalnie po to, by nieodwołalnie zapowiedzieć trzecią wojnę na początek czerwca. Tak więc rozwija się z dokumentów, zdobytych w bunkrach, istota tych międzynarodowych związków świata ginącego, w imię czego? — idei narodu, wiary? Nie, w imię tych samych grup socjologicznych, które w Ameryce i Anglii, Hiszpanii i Niemczech potrząsają grzechotką bomby atomowej, potrząsają tak lekkomyślnie i nieostrożnie, że mogą lada chwila wylecieć w powietrze, rzuceni najgroźniejszym materiałem wybuchowym: gniewem ludu udręczonego nadmiarem wojny i klęską gospodarczą.

* * *

Ziemią płonącą chciałem nazwać te relacje z pogranicznego pasa kraju, gdzie naród jednej krwi walką na śmierć i życie chce rozwikłać co? — węzeł umarłych spraw i zdarzeń? tragizm, czy tragikomedię? Bo przecież większość Łemków to analfabeci polityczni i analfabeci dosłowni. I takim to podwójnym analfabetom zwierzają mocodawcy spod ciemnej gwiazdy wstecznictwa misję dziejową: — obalenia całego świata postępu na rzecz i korzyść od dawna skompromitowanych politycznie i gospodarczo ustrojów państw kapitalistycznych.

Przeszedłem pieszo z wojskiem góry i lasy, wsie i miasteczka Łemkowszczyzny. Powtórnie, już w zmienionych warunkach, bo przy nasyceniu dostatecznym wojskiem, przejechałem, a gdzie trzeba było przewędrowałem tę ziemię piękną, jak sen o ciszy, a tak pełną bólu śmierci, okrucieństwa i tragicznego bezsensu. Rozmawiałem z ludnością cywilną, terroryzowaną siłą pięści, groźą śmierci wymyślnej i zatrutym słowem przewrotnej propagandy. I nie znalazłem niczego, co by usprawiedliwiało tę walkę. Czy może być większy bezsens, jak tolerowanie dłużej tego ogniska intryg międzynarodówki kupców i bankierów? Czy jakiekolwiek państwo na świecie zgodziłoby się, aby olbrzymia żyzna i życiodajna część kraju zamieniana była w pustynię i cmentarze? A tam w ziemi sanockiej i rzeszowskiej, dziesiątkami kilometrów idą spalone doszczętnie wsie, a nad żałosnymi pogorzeliskami kwitną jabłonie, nie mające komu oddać daru swego owocowania. Oto jak tutaj barbarzyństwo i głupota pokazały swój prawdziwy wymiar.

JULIUSZ WIRSKI

Czynnik kształtujący oblicze nowego człowieka

Min. Skrzeszewski o zadaniach nauczycielstwa w Polsce Ludowej

Min. oświaty dr. Stanisław Skrzeszewski wygłosił w Krakowie odczyt pt. „Rola nauczyciela i szkoły w Polsce Ludowej". Na odczyt zjawiło się bardzo licznie nauczycielstwo krakowskie. Po krótkim zagajeniu przez kierownika Wydziału Oświaty i Kultury KW PPR, tow. **Henryka Dobrowolskiego**, zabrał głos min. Skrzeszewski.

Na wstępie prelegent dał wnikliwą analizę powojennych stosunków stawiając pytanie czy po to poniesiono tak ogromne ofiary, by w dwa lata po wojnie kwestionowano nasze granice zachodnie i popierano odrodzenie gospodarczo — militarne Niemiec. **Mówca podkreślił wciąż istniejące niebezpieczeństwo niemieckie, oparte na bazie ludnościowej przemysłowej i zdolności regeneracyjnej narodu niemieckiego.** W programie ekspansji niemieckiej, naród polski był przeznaczony na wyniszczenie biologiczne i kulturalne. **Niebezpieczeństwo niemieckie jest tym groźniejsze, że stoją za nim pewne grupy społeczne Zachodu, liczące na nową wojnę i pomoc sprzymierzeńców w kołach reakcyjnych każdego kraju. Dlatego też tym wszystkim tendencjom i grupom społecznym, kryjącym w sobie aspekt antypolski i niebezpieczeństwo dla naszego narodu i Państwa, trzeba wypowiedzieć walkę, bez względu na to, gdzie się znajdują i jakim się posługują językiem. Są przecież potężne siły zdolne przeciwstawić się nawoływaniom do nowej wojny. Tym czynnikiem są masy ludowe każdego kraju, których zorganizowanie i zdecydowana postawa są gwarancją pokoju.**

Przechodząc bezpośrednio do zagadnienia polsko — niemieckiego, mówca dobitnie maluje fale zniszczenia, jakie przewaliłyby się przez ziemie polskie, gdyby Niemcy stały się nowym trzonem wojny. **Musimy wezwać wszystkich Polaków** — apeluje min. Skrzeszewski — **którzy kochają swoją ziemię, język i kulturę i wierzą w lepszą przyszłość swego narodu, by stanęli do walki z reakcją i neofaszyzmem o pokój i pokojowe budownictwo.**

Osiągnięcia demokracji ludowej — kontynuuje prelegent — stworzyły wszelkie warunki dla pomyślnego rozwoju narodu i Państwa. Dzięki tej polityce **jesteśmy poważnym czynnikiem na międzynarodowej arenie politycznej i przedstawiamy poważne znaczenie ekonomiczne, czego najlepszym dowodem są przygotowane do podpisu traktaty handlowe z krajami Europy.**

Również na odcinku życia wewnętrznego obserwujemy **stale wzmagającą się stabilizację.** Zwycięstwo demokracji ludowej w wyborach, ukonstytuowanie najwyższych władz państwowych, zrealizowana amnestia **wykazały nicość wpływów tych którzy rościli sobie pretensje do 80 procent mandatów poselskich a dziś zeszli do roli jałowych i niejednokrotnie antynarodowych opozycjonistów.**

W ramach tych osiągnięć nastąpił przełom także na odcinku szkolnym.

W okresie który nazywa mówca czasem charakteru i wiedzy, **nauczyciel staje się czynnikiem kształtującym oblicze nowego człowieka.** Prelegent domaga się od nauczycielstwa **głębokiego zrozumienia dokonanych przemian** i na tym tle — **właściwego pojmowania obowiązków wychowawczo — dydaktycznych.**

Przechodząc do spraw zawodowych, min. Skrzeszewski wyjaśnił sprawę opłacania godzin nadliczbowych. Poinformował o wielkiej akcji wydania podręczników na nowy rok szkolny i zwrócił uwagę na **doniosłość nowowprowadzonego przedmiotu nauki o Polsce i świecie współczesnym** oraz na **instytucje burs i internatów dla młodzieży robotniczej i chłopskiej jako warunku demokratyzacji szkolnictwa średniego.**

Omawiając zagadnienie poziomu wiedzy uczniów, prelegent podkreślił zainteresowanie czynników państwowych dla rzetelności i obiektywności rozpowszechnianej wiedzy i zapowiedział **zapoczątkowanie systemu kontrolowania stanu wiadomości uczniów opuszczających szkołę. Naród polski** — kończy min. Skrzeszewski — **wszedł na drogę sprawiedliwego rozwoju historycznego i będzie rozwijał demokrację ludową jako gwarancję niepodległości. Związanie nauczycielstwa szkoły i uczniów** z tymi dążeniami — musi być zasadniczą wytyczną na przyszłość.

Zorganizowany świat pracy przystępuje do walki z drożyzną

Ważne rezolucje K. C. Z. Z.

Nic nie zapowiada, że lato będzie przysłowiowym okresem „kanikuły" i że dla polityków i dziennikarzy nastaną t. zw. „ogórki". W sferach politycznych na terenie partii demokratycznych i związków zawodowych wre praca zmierzająca do szybkiego usprawnienia niektórych dziedzin naszego życia.

Zagadnieniem naczelnym wymagającym długotrwałej uwagi świata pracy i długodystansowego wysiłku będzie **sprawa walki z drożyzną,** która powoduje spadek realnej wartości płac robotniczych i pracowniczych. Nad tym właśnie zagadnieniem w ciągu dwóch dni obradowało ostatnio w Warszawie plenum **Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce.** Gdy robotnik, gdy pracownik, czy małorolny chłop ofiarnym wysiłkiem stara się o to, aby wzmocnić fundamenty narodowego gospodarstwa — to jednocześnie siły wrogie demokracji wyzyskują każdą sposobność **choćby był nią złodziejski stosunek paskarza do kieszeni obywateli, aby utrudniać ludziom pracy egzystencję.** Łudzą się, że w ten sposób zniechęcą go do ofiarnej pracy na rzecz państwa. Toteż w czasie obrad plenum KCZZ wielki nacisk położono na udział związków zawodowych w akcji kontrolnej, przy czym postanowiono wydelegować do pracy w komisjach kontroli społecznej, w komisjach cennikowych, oraz obywatelskich komisjach podatkowych **najbardziej ofiarnych, sumiennych i uczciwych działaczy związkowych i członków związków zawodowych.** Jednocześnie postanowiono organizować na fabrykach i przy oddziałach związków zawodowych komitety do walki z drożyzną, które miałyby za zadanie delegowanie do komisji wyżej wymienionych grup kontrolerów społecznych i lustratorów oraz zapoznawanie ludności z ustalonymi cenami.

KCZZ apeluje również do czynników państwowych, aby świat pracy mógł otrzymywać towary nie z rąk pośredników, którzy dążą do nadmiernego wzbogacenia się, lecz bezpośrednio — poprzez rozbudowę państwowego i spółdzielczego handlu hurtowego oraz detalicznego. Środkiem do tego powinny być państwowe i spółdzielcze domy towarowe. I w tym więc wypadku ruch zawodowy zgodny jest z akcją państwową, zmierzającą do pokrycia całego kraju siecią powszechnych domów towarowych i do ułatwienia spółdzielczości rozbudowy sieci dołowych spółdzielni. W tej ostatniej dziedzinie życia gospodarczego same związki zawodowe mogą wziąć czynny udział przez organizowanie spółdzielni zamkniętych, obsługujących fabryki i zakłady pracy.

Tymi uchwałami plenum KCZZ podkreśliło jeszcze raz rolę zorganizowanego świata pracy w walce o przyszłość naszego kraju. Robotnik, który odbudowuje przemysł, który wysiłkiem swoim podnosi poziom życia zbiorowego, chce i musi czuwać nad całokształtem zjawisk gospodarczych. Przed klasą robotniczą i ruchem zawodowym stają zadania wynikające z jego współodpowiedzialności za losy Państwa. Wykonania tych zadań klasa robotnicza i ruch zawodowy podejmują się z poczuciem takiej samej odpowiedzialności, z jaką stanęli do odbudowy naszej ojczyzny i do uformowania nowej polskiej rzeczywistości.

L. R.

Kontrola społeczna likwiduje spekulację na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego

W ciągu ubiegłego tygodnia na terenie woj. śląsko - dąbrowskiego brygady kontrolne, złożone z członków związku zawodowego i Ligi Kobiet w asyście funkcjonariuszów MO i ORMO, pozostając pod ogólnym nadzorem Delegatury Komisji Specjalnej w Katowicach przeprowadzały wśród kupców prywatnych kontrolę cen pobieranych za wyroby monopoli państwowych, jak tytoń, papierosy, zapałki oraz za sól, cukier a nadto za pomarańcze i cytryny. Każda brygada kontrolna składała się z 2 członków zw. zaw. i 1 członka Ligi Kobiet oraz 1 funkcj. MO lub ORMO.

Dotychczas do Delegatury Kom. Specjalnej w Katowicach nadeszły raporty z przeprowadzonej kontroli z 11 powiatów i miast wydzielonych a mianowicie: z pow. pow. Katowice, Kluczbork, Olesno, Nysa, Prudnik, Opole, Rybnik, Zawiercie i innych oraz miast Katowice, Gliwice, Chorzów i Bytom. Jednocześnie De legaturze zostały nadesłane protokóły z dokonanych czynności kontrolnych oraz zostali do jej dyspozycji przekazani zaaresztowani w wyniku kontroli spekulanci.

Akcja kontrolna na terenie całego województwa została przeprowadzona sprawnie. Dotychczas do Delegatury Komisji Specjalnej w Katowicach nadeszły raporty o przekontrolowaniu 1200 sklepów, przy czym przeciwko 171 kupcom sporządziły komisje kontrolne doniesienia karne ze względu na stwierdzone nadużycia, a z tej liczby 112 spekulantów zaaresztowano i doprowadzono do dyspozycji Delegatury.

Spośród doprowadzonych zatrzymano w tymczasowym areszcie 49 osób co do których stwierdzono niezbicie uprawianie notorycznie spekulacji na większą skalę. Są to: z miasta Katowic: Kruk Bernard, Banduła Franciszek, Kosik Roman, z pow. Katowice: Sokolan Tadeusz z Lublińca, Janiszewski Józef, Korusiewicz Jadwiga. Michalik Maria, Dąbek Gertruda; z Kluczborka: Klusik Emilia, Tuczewski Wiktor, Mioz ga Jan, Grzesik Józef, Regner Bronisława, Wyrwa Jan, Marcinkowski Ignacy; z Olesna: Sobczyk Feliks, Barański Franciszek; z Zawiercia: Tkacz Jan, Laskowska Helena, Wojciechowska Helena, Targosz Janina, Oruba Stefania; z pow. Zawiercie: Cyganek Adela, Dworak Daniel, Suchanek Stanisław, Gajek Genowefa, Sendek Władysław, Żywiołek Janina. Pluta Wanda, Duda Ignacy, Bętkowski Jan, Wyporska Antonina, Wyderko Henryka, Łabocka Leokadia; z Radzionkowa: Kroczek Gertruda; z Bytomia: Wilk Stanisław; z Rybnika: Piotrowski Eugeniusz, Ludwiczek Aleksander; z Nysy: Politański Tadeusz, Janik Piotr, Kornacka Maria, Mikrowiec Elżbieta, Nowak Zofia, Barański Stanisław; z pow. Głuchołazy: Luncz Julia, Włodarczyk Ignacy, Kupińska Maria; z Tarnowskich Gór: Morawiec Monika, Bigos Janina; z Prudnika: Suchodolski Kazimierz, Klimczak Mieczysław, Lis Mieczysław, Mandyna Helena, Pasierbowa Jadwiga, Lato Ludwika, Majewski Stanisław; z Opola: Kuleczka Edmund i Janta Wilhelm.

Po uzupełnieniu dochodzeń wymienieni mają być skierowani do obozu pracy na okres czasu który zostanie ustalony przez Delegaturę w stosunku do każdego z nich na podstawie wyników uzupełniających dochodzeń.

Pozostali doprowadzeni w liczbie 69 po przesłuchaniu zostali tymczasowo wypuszczeni na wolną stopę, gdyż dopuszczali się spekulacji na mniejszą skalę i sprawy karne przeciwko nim będą rozstrzygnięte w drodze postępowania sądowego.

Powyższe dane nie obejmują jeszcze całości wyników ostatniej akcji kontrolnej gdyż z terenu pozostałych powiatów i województwa do Delegatury Komisji Specjalnej w Katowicach stopniowo napływają nowe wyniki i zatrzymani spekulanci. Akcja kontroli mająca na celu zwalczanie spekulacji na terenie województwa śląsko — dąbrowskiego trwa nadal.

J.S.

Domy towarowe — to tani towar dla świata pracy

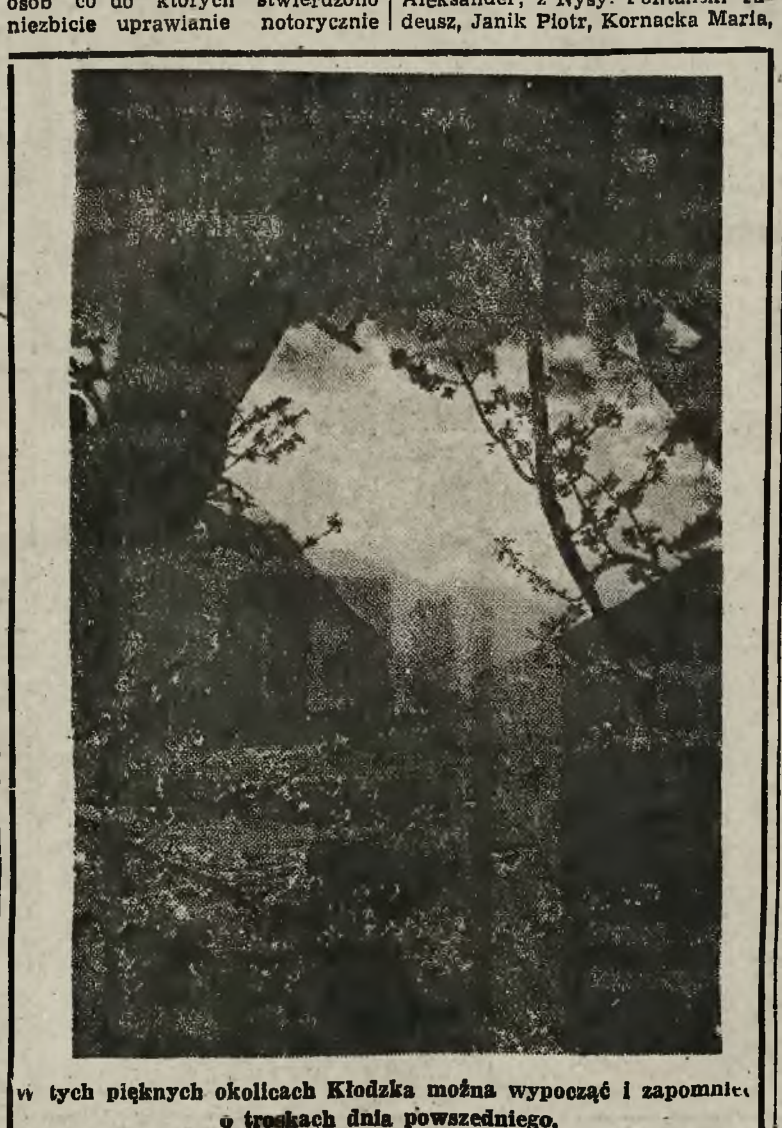
WARSZAWA. **Państwowa Centrala Handlowa przystąpiła do organizacji sieci 50 powszechnych domów towarowych na terenie całego kraju.** Domy te uruchomione będą jeszcze w tym roku. W woj. warszawskim będą 3 domy, w łódzkim — 1, kieleckim — 3, lubelskim — 2, białostockim — 2, olsztyńskim — 2, gdańskim — 3, pomorskim — 6, szczecińskim — 4, poznańskim — 7, dolnośląskim — 4, śląsko - dąbrowskim — 9, krakowskim — 3 i w woj. rzeszowskim — 1. Przy organizacji pierwszych 50-ciu domów towarowych, brane są pod uwagę przede wszystkim możliwości lokalowe i organizacyjne na danym terenie. W późniejszym czasie, w miarę możliwości powstawać będą dalsze domy. **W Warszawie projektuje się budowę w śródmieściu 8-piętrowego gmachu, w którym mieścić się będzie wielki dom towarowy. Zasadniczym celem tej akcji jest stworzenie możliwości dla świata pracy taniego zaopatrywania się w artykuły przemysłowe i żywnościowe.**

Do chwili obecnej PCH uruchomiła 3 domy towarowe: w Katowicach (wyłącznie towary tekstylne), w Gliwicach i Bielsku. Domy te zostały otwarte w pierwszej dekadzie kwietnia. **Dają one możność ludziom pracującym zaopatrywania się w artykuły pierwszej potrzeby po cenach wyznaczonych cennikiem urzędowym. Otwarcie domów towarowych już w ciągu paru dni wpłynęło na obniżkę cen w sklepach prywatnych.** Jak zareagowali konsumenci na otwarcie domów towarowych, najlepiej ilustrują cyfry: **w Katowicach obrót Domu Towarowego w ciągu niepełnego miesiąca kwietnia wyniósł blisko 24 miliony zł,** przewinęło się przez dom w tym **czasie około 20 tysięcy klientów. W Bielsku obrót wyniósł ponad 13 milionów, kupujących było ponad 12.000; w Gliwicach obrót niespełna 14 milionów, liczba kupujących zaś ponad 13.000.**

W ciągu czerwca uruchomione będą powszechne domy towarowe w Poznaniu, Zabrzu, Gdańsku, Białymstoku, Częstochowie, Radomiu, Prudniku, Kluczborku, Wałbrzychu, Płocku, Suwałkach, Grudziądzu, Wrocławiu i w Warszawie na Żoliborzu.

W lipcu uruchomi się domy towarowe w Łodzi, Żyrardowie, Ciechanowie, Olsztynie, Moronku, Włocławku, Zielonej Górze, Gorzowie, Jeleniej Górze. Pozostałe domy towarowe będą utworzone prawdopodobnie do października b. r.

Powszechne domy towarowe znajdą na razie pomieszczenie w dotychczasowych składach i hurtowniach P. C. H. Z biegiem czasu zaś, w miarę rozwoju, budować sobie będą własne lokale.



W tych pięknych okolicach Kłodzka można wypocząć i zapomnieć o troskach dnia powszedniego.

Partie robotnicze woj. warszawskiego wspólnie walczą ze spekulacją

WARSZAWA. Sprawa skoordynowania wysiłków obydwu partii robotniczych na froncie walki ze spekulacją była przedmiotem obrad wspólnej konferencji komitetów wojewódzkich PPR i PPS w dniu 6 czerwca br. Konferencja wykazała zgodność stanowisk komitetów obydwu partii. Postanowiono przystąpić do zwoływania wspólnych zebrań w zakładach pracy w sprawie walki ze spekulacją. Obydwie partie delegują najbardziej energicznych swych członków do komisji dla walki z drożyzną.

Komitety wojewódzkie PPR i PPS stwierdziły, że na odcinku walki ze spekulacją, spółdzielczość ma do odegrania poważną rolę. Spółdzielczość winna jednak skutecznie interweniować na rynku dla ukrócenia spekulacji.

s. † p.

KAROL BOHDANOWICZ

GEOLOG

PROFESOR, DOKTÓR HONORIS CAUSA, INŻYNIER GÓRNICZY, CZŁONEK POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI I POLSKIEJ AKADEMII NAUK TECHNICZNYCH, HONOROWY PROFESOR AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE, DYREKTOR PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU GEOLOGICZNEGO

zmarł w Warszawie w dniu 5 czerwca 1947 r.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu traci w Nim wybitnego i zasłużonego w dziele odbudowy gospodarki narodowej pracownika.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Rozgrywki piłkarskie o puchar Ziem Odzyskanych

WROCŁAW. OZPN Dolnego Śląska zorganizował rozgrywki piłkarskie reprezentacji poszczególnych miast o puchar Ziem Odzyskanych.

W ramach tych rozgrywek gościła we Wrocławiu w dniu wczorajszym reprezentacja Legnicy, która spotkała się z reprezentacją Wrocławia. Zwycięstwo odniósł Wrocław w stosunku 4:0 (2:0). — Pierwsza bramka została strzelona już w pierwszej minucie gry ze strzału Żabickiego, który podwyższył wynik w 22-ej minucie na 2:0. Po przerwie Ziemba strzela 3-cią bramkę, a Sierzega z rzutu karnego ustala wynik spotkania. Mimo zwycięstwa Wrocławia mecz należał do dość ciekawych, a drużyna Legnicy była przeciwnikiem równorzędnym w polu. Mecz zgromadził 3.000 widzów, i był prowadzony przez sędziego Kopcia.

WYŚCIG SAMOCHODOWY: NIEZAPOMNIANE EMOCJE

Walka ludzi i maszyn w pogoni za czasem

Czy byliście kiedy świadkami *wyścigu samochodowego?*

Na starcie przyczajone srebrne bolidy — przed nimi lśniąca i gładka wstęga asfaltu znikająca na zakręcie pomiędzy blokami z prasowanej słomy, mającymi chronić kierowcę w razie nieszczęśliwego wypadku. Nerwowe oczekiwanie: uwaga tłumów skierowana jest w tej chwili na jednym człowieku, który za chwilę da znak olbrzymią kraciastą flagą do rozpoczęcia wielkiego pojedynku maszyn i ludzi.

Maszyny nieruchome jeszcze dyszą oczekiwaniem, by za chwilę, posłuszne woli ledwo widocznego z ich wnętrzy kierowcy, zerwać się do **walki o metry i sekundy!**

Tak, tu decydują sekundy, a nawet ich ułamki! Jeden spóźniony refleks, jedno wahanie, zadecydować może o oddaniu prowadzenia współzawodnikowi. Jedna chwila nieuwagi kosztować może życie...

Napięcie nerwów kierowcy dochodzi do zenitu, lecz oto: START! Potężny ryk motorów dławi ciszę — jak srebrne pociski zrywają się do biegu maszyny — od tego momentu, nie istnieją już nerwy — zaczyna się uparta **pogoń za czasem**, walka z rywalami i... sobą samym.

Niknie tłum zebrany wzdłuż trasy. Poszczególne osoby zlewają się w jedną masę która krzyczy, bije brawa, entuzjazmuje się milknie wobec niepowodzenia ulubieńca, lub zastyga w przerażeniu, gdy nieostrożny, czy zbyt brawurowy kierowca ociera się o słomiane bele.

Kierowca i maszyna stanowią teraz jedną całość: od ich wspólnego wysiłku zależy zwycięstwo, lub przegrana! Naprzód, naprzód, nawijają się na koła nowe kilometry trasy, migają domy, drzewa, latarnie i plamy tłumu, znów zakręt — silnik dławi się na moment by za chwilę znów zagrać pełnymi obrotami, naprzód, naprzód!...

Tylko tam na mecie jest ktoś, o kim nie wolno zapomnieć, czyj znak jest rozkazem. Ktoś, kto śledzi uważnie przebieg walki kto układa cały plan strategiczny jej rozegrania, jedyny na którego można liczyć, gdy silnik zakrztusi się, zadławi, gdy zedrą się nowe protektory opon, gdy wskaźnik benzyny zbliży się do pozycji „0".

Tam w boksach obok mety są ludzie, na których mało kto zwraca uwagę, a jednak... oni właśnie są współtwórcami zwycięstwa. Nie ma tam ani chwili wytchnienia. Notuje się okrążenia, łapie czasy własnego zawodnika i konkurentów, wsłuchuje uważnie w głos silnika, by w porę przygotować nową świecę, wreszcie, gdy nadchodzi moment tankowania benzyny przez kilkadziesiąt sekund zmienić się trzeba w automat, pracować jak maszyna. Przelatują obok boksów maszyny, pracują stoppery, co pewien czas w stronę trasy wysuwają się kolorowe tablice z dziwnymi niezrozumiałymi dla laików znakami. Nic dziwnego, bo przeznaczone są dla kierowcy, który posłuszny ich wezwaniom przyśpiesza zwalnia, wreszcie zatrzymuje się obok boksów.

Mechanicy... Jak wiele od nich zależy! Zrozumiesz to łatwiej, Czytelniku, jeśli przeczytasz (pewien jestem, że z niedowierzaniem!), że na zmianę wszystkich czterech kół i uzupełnienie równocześnie paliwa zużywa dobra obsługa boksu 30 — 40 sek! Tak, trzydzieści do czterdziestu sekund! I nie może to trwać dłużej, bo w międzyczasie konkurenci oddalili się i trzeba rozpocząć szaloną pogoń za nimi.

I znów opada chorągiewka startera, lecz tym razem to już koniec — meta. Kierowca zatrzymuje się, zsuwa z czoła hełm, okulary. Przed oczyma ma jeszcze znikającą bez końca asfaltową wstęgę, ogłuszony rykiem silnika nie słyszy nawet dobrze braw tłumu. Wyciągają się dłonie osób znanych i obcych, najserdeczniej ściska zwycięzca jedną z nich: zamorusaną, tłustą od oleju dłoń mechanika!

J. Zał.

DLACZEGO NIESUBORDYNACJA ?

Katowice. W dniu 12 czerwca po raz pierwszy piłkarska repr. Polski rozegra swój mecz międzypaństwowy z repr. Norwegii. PZPN przed tym historycznym meczem postanowił zorganizować obóz treningowy dla czołowych piłkarzy polskich, którzy mogą być wzięci pod uwagę przy zestawianiu repr. Polski. Całkiem niespodziewanie poczynania PZPN natrafiły na wielkie trudności. Szereg klubów z Wisłą i Cracovią na czele po prostu zbojkotowało przepisy i zakazy naczelnej magistratury polskiego piłkarstwa.

Czy należy się temu dziwić, że szereg graczy nie przybył że szereg klubów uważało, że najważniejsze jest dobro klubu.

Trudno naprawdę wybrnąć z tak zawikłanej sytuacji. Nasze drużyny krajowe są przeciążone rozgrywkami w sposób niesamowity. Spotkania o wejście do ekstraklasy absorbują wiele terminów. Oprócz tego, trzeba przecież rozegrać jakieś spotkania z drużynami zagranicznymi, trzeba dać swoich zawodników do repr. okręgów, do repr. PZPN.

I tak się akurat złożyło, że pierwszy mecz międzypaństwowy krzyżuje wiele zamierzeń wielu okręgów czy też klubów. **W dniu 8 czerwca** odbyły się dwa mecze o puchar im. śp. Józefa Kałuży: Śląsk — Kraków i Poznań — Warszawa

Wszystkie cztery zespoły wystąpiły w składach osłabionych, ponieważ PZPN wydał zakaz startu graczom wyznaczonym do reprezentacji Polski. A więc z tak poważnego turnieju PZPN zrobił małowartościową imprezę. Mecz Kraków II — komb. Śląsk nie był spotkaniem, którego oczekiwał cały Kraków i Śląsk. Osłabiona Warszawa też nie stanowiła wielkiej atrakcji dla niemniej osłabionego Poznania.

Oprócz tego mieliśmy jeszcze w niedzielę kilka spotkań o wejście do ekstraklasy. Kilku dalszych graczy śląskich nie mogło brać udziału w tych meczach, ew. nie grało w repr. swojego okręgu, dlatego, że PZPN nic nie przewidział, nic nie przemyślał, a działał raczej na ślepo przypadkowo.

Jeśli inne związki państwowe potrafiły, już przemyśleć program swoich działań, to najtężniejszy okręg w Polsce postępuje nadal, powiedzmy dziwnie.

Przecież nic łatwiejszego jak przed ważną imprezą międzypaństwową odwołać wszystkie inne ważne punktowe, czy pucharowe mecze, przenieść je na jakiś dzień w tygodniu, czy też w ogóle przesunąć na termin późniejszy.

Nowy rekord światowy HEINO (Finlandia)

HELSINKI. Wielokrotny rekordzista świata w biegach długodystansowych Fin Heino ustanowił wczoraj nowy rekord świata w biegu na 4 mile (około 6,5 km) przebywając dystans w 18:47,6. Wynik ten jest o 9,4 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu.

FREDDIE MILLS ZNOKAUTOWANY

LONDYN. Mistrz Anglii wagi półciężkiej Freddie Mills rozegrał na ringu Harringay Arene spotkanie pięściarskie z zawodowym pięściarzem amerykańskim Murzynem Marshiem. Zakontraktowane na 10 rund spotkanie zakończyło się w piątej rundzie porażką Millsa przez nokaut.

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO W JUGOSŁAWII

ZAGRZEB. W Jugosławii rozegrany został międzynarodowy turniej tenisa stołowego z udziałem czołowych zawodników Węgier, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii. W finale gry pojedyńczej **Węgier Sido** pokonał Jugosłowianina Dolinara 3:2 (21:17, 21:11, 15:21, 21:19). Finał gry podwójnej wygrała para jugosłowiańska Dolinar — Arrangosol, bijąc Węgrów Sido i Chocha 3:2 (21:16, 15:21, 13:21, 21:18, 21:16).

KOLARZE SZWAJCARSCY ZWYCIĘŻAJĄ w SZTOKHOLMIE

SZOTKHOLM. Wczoraj dookoła zamku Karlberga, w pobliżu Sztokholmu, odbył się międzynarodowy bieg sztafetowy na dystansie 80 km z udziałem kolarzy belgijskich, francuskich, holenderskich, szwedzkich i szwajcarskich. Zwyciężył zespół szwajcarski w składzie: Lange, Sommer, Schaer, w czasie 2.20:03.8 godz. Na drugim miejscu znalazła się drużyna szwedzka przed belgijską i francuską.

ZAPOMNIANY BROOKES

stoi na czwartym miejscu pod względem ilości (10,5) zdobytych punktów we finałach. Rekord jego to odstęp 12 lat: 1907 do 1919, kiedy uczestniczył w ostatecznych rozgrywkach grając jako reprezentant Australii.

Politechnika Wrocław Uniwersytet Wrocław 3:2 (2:1)

WROCŁAW. Mecz piłki nożnej o puchar rektora Kulczyńskiego, rozegrany między reprezentacjami Politechniki i Uniwersytetu we Wrocławiu — zakończył się zwycięstwem Politechniki w stosunku 3:2 (2:1). W roku ub. puchar zdobył Uniwersytet który wygrał spotkanie 7:1.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Iwanowski — 2 i Oleniacz — 1; dla pokonanych: Jeż i Krotochwil — po jednej.

Z. K. S. „POCZTOWIEC" (WROCŁAW) — Z. K. S. „POCZTOWIEC" (ŁÓDŹ) 5:1 (4:0)

WROCŁAW. W ramach ogólno polskich zawodów klubów pocztowych, wrocławski ZKS „Pocztowiec" pokonał ZKS „Pocztowiec" z Łodzi 5:1 (4:0). Mecz stał na słabym poziomie.

A.Z.S. WROCŁAW K.S. „ODRA" (Opole) 3:1 w TENISIE

WROCŁAW. We Wrocławiu rozegrano pierwszy mecz tenisowy na kortach AZS Wrocław. Przeciwnikiem akademików była drużyna KS „Odra" z Opola. Występ gości zakończył się ich porażką w stosunku 1:5. Wyniki spotkań:

Geysztor (AZS) — Iwancow („Odra") 9:7, 6:4; Raźniewski (AZS) — Ostrowski („Odra") 3:6, 6:4, 1:6; Małcurzyński (AZS) — Sołtyński („Odra") 6:0, 6:0; Raźniewski, Małcurzyński (AZS) — Ostrowski, Sołtyński („Odra") 6:3, 6:4; Derubski, Geysztor (AZS) — Bańczak, Staniszewski („Odra") 6:4, 6:4.

TURNIEJ SIATKÓWKI w KRZESZOWICACH

Krzeszowice. W dniu 5 czerwca 1947 r. ruchliwa sekcja piłki ręcznej Harcerskiego Klubu Sportowego w Krzeszowicach urządziła **wielki turniej piłki siatkowej** przy udziale drużyn z powiatu chrzanowskiego i Krakowa. Trzeba zaznaczyć, że tak wielkiej liczby drużyn (7 męskich i 3 żeńskie) Krzeszowice jeszcze nie widziały. Na boisku Prywatnego Gimnazjum w Krzeszowicach zebrało się około 300 osób, a więc liczba widzów niespotykana, dotąd na tego rodzaju zawodach.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

ZESPOŁY MĘSKIE:

HKS Chrzanów — HKS Siersza 2:0 (15:4,15:2).

HKS Chrzanów — HKS Krzeszowice I. 2:1 (15:13, 11:15, 15:3).

HKS Chrzanów — HKS Krzeszowice II 2:0 (15:9, 15:4).

HKS Trzebinia — HKS Krzeszowice II 0:2 (15:17, 11:15).

HKS Trzebinia — ZZK Trzebinia 0:2 (4:15,12:15).

HKS Krzeszowice I — TSO Fablok 2:0 (15:11, 15:7).

HKS Krzeszowice II — ZZK Trzebinia 1:2 (7:15, 15:1, 6:15).

ZZK Trzebinia — TSO Fablok 1:0 (15:11, 7:4 zawody przerwano).

ZESPOŁY ŻEŃSKIE:

HKS Chrzanów — HKS Kraków 0:2 (14:16, 10:15).

HKS Chrzanów — HKS Krzeszowice 1:2 (7:15, 15:2, 5:15).

HKS Kraków — HKS Krzeszowice 2:1 (13:15, 16: 14, 15:10).

Poziom drużyn był mniej więcej wyrównany przy czym 2 drużyny: **HKS Chrzanów i HKS Krzeszowice I wybiły się na czoło.** Spotkanie pomiędzy tymi dwoma zespołami dostarczyło licznie zebranym widzom dużo emocji i stało na bardzo wysokim poziomie.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się również spotkania pomiędzy zespołami żeńskimi. Miłą niespodziankę sprawiły zespoły Krzeszowic i Chrzanowa, które grając po raz pierwszy ambicją i ofiarnością zachwyciły publiczność i stawiały dzielny opór rutynowanym harcerkom z Krakowa. W zespole Krakowa brylowały znane lekkoatletki: Bulżanka Stefa, Grudniewicz Barbara i Gorzkowska Barbara. Bulżanka pokazała (dopingowana przez publiczność), że jest nie tylko dobrą lekkoatletką ale także dobrą „ścinaczką".

Nadchodząca burza zmusiła organizatorów do wcześniejszego zakończenia zawodów. Przerwane spotkania pomiędzy ZZK Trzebinia — TSO Fablok i HKS Siersza — HKS Trzebinia rozegrane zostaną w Chrzanowie w ramach powiatowego święta W. F. i P. W. w dniu 15 czerwca br.

Francja drużynowym mistrzem świata w szpadzie

LIZBONA. W stolicy Portugalii w dalszym ciągu mistrzostw szermierczych świata, rozegrano finałowe spotkania w szpadzie w konkurencji drużyn męskich.

Wyniki finałowych spotkań były następujące: Francja — Szwecja 10:3, Włochy — Szwajcaria 8:7, Szwecja — Włochy 8:8, Francja — Szwajcaria 8:2.

W klasyfikacji końcowej drużynowe mistrzostwo świata w szermierce mężczyzn zdobyła Francja przed Szwecją, Włochami i Szwajcarią.

Oferta KS Rakownik Czechosłowacja

Do PZPN wpłynęła za pośrednictwem poselstwa R. P. w Pradze propozycja rozegrania przez KS Rakovnik — w okresie od 3 do 16 sierpnia br. kilku spotkań międzynarodowych. Wymieniony klub brał w ostatnich latach dwukrotnie udział w rozgrywkach Ligi Państwowej, w r. 1945 był wspólnie ze „Slavią" Praga finalistą turnieju o puchar „Oswobodzenie".

Towarzystwa, pragnące wejść w kontakt z SK Rakovnik, zechcą przesłać do PZPN swoje propozycje nie kolidujące jednak z rozgrywkami o mistrzostwo.

PRZED WALNYM ZEBRANIEM P. Z. B.

POZNAŃ. Walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego będzie dysponowało 2.860 głosami z czego na poszczególne okręgi przypadają następujące ilości: Częstochowa — 171, Gdańsk — 63, 205, Kraków — 153, Lublin — 356, Łódź — 318, Pomorze — 356, Poznań — 394, Rzeszów — 25, Szczecin — 109, Śląsk — 642, Warszawa — 221, Wrocław — 203.

P. Z. B. KARZE NAGANĄ SZYDŁĘ

POZNAŃ. Wydział sportowy Polskiego Związku Bokserskiego ukarał naganą z zagrożeniem odebrania licencji sekundanta Szydłę Pawła (RKS „Batory" — Chorzów) za wysoce nietaktowne i nieuzasadnione zarzuty w prasie pod adresem sędziego związkowego mgr. Kowalskiego w związku ze spotkaniem ŁKS — „Batory" w dniu 2. 3. 47 r.

KS. ŚWIERKLANIEC — KS. ODRA MIASTECZKO 3:4 (1:3)

Świerklaniec. W ostatnich zawodach o mistrzostwo kl. B zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Odry mając przez cały czas zawodów lekką przewagę.

Bramki uzyskali: dla Odry Pyka 2, Pilot 2, dla Świerklańca Środkowy z tego 2 z karnego.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Kato28. tel. 330-30. Adres Redakcji Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski: ulica 3-go Majawice. Red. Komitet Redakcyjny. Kraków. Wiślna 1. — Tel. 386-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej. Z. 31123